



## WIADOMOŚCI (HTTP://WWW.POLSKIERADIO.PL/5,WIADOMOSCI)



PolskieRadio.pl > Wiadomości > Informacje

### Aborcja w Polsce. Oficjalne dane zebrane przez Ministerstwo Zdrowia

 14.04.2015



Według danych Ministerstwa Zdrowia w 2013 roku w Polsce przeprowadzono 744 legalnych aborcji Foto: pixabay

#### **W 2013 r. wykonano 744 legalnych aborcji - wynika z danych statystycznych Ministerstwa Zdrowia. Zdecydowaną większość zabiegów przeprowadzono po badaniach prenatalnych, które wskazywały na wady płodu.**

Duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu było przyczyną 718 aborcji. 23 razy ciąża została przerwana z powodu stanu zdrowia matki, 3 razy, gdy była wynikiem gwałtu.

Resort poinformował, że nie dysponuje jeszcze danymi statystycznymi obejmującymi rok 2014. Dane za 2013 r. są ostatnimi dostępnymi.

Informacje o wykonywanych legalnych zabiegach przerwania ciąży są gromadzone w oparciu o sprawozdania opracowywane w związku z Programem badań statystycznych na dany rok. Placówki medyczne - podległe MZ i MON - wypełniają formularze MZ-24 oraz MZ-29, w których wskazują zabiegi przerwania ciąży w podziale na wiek kobiet oraz na przyczynę dokonania zabiegu (tj. z powodu zagrożenia życia lub zdrowia matki, w wyniku badań prenatalnych, w wyniku czynu zabronionego).

#### **Dodatkowe dane z innych placówek**

Jak poinformował rzecznik MZ Krzysztof Bąk, programem badań statystycznych statystyki publicznej nie zostały objęte szpitale publiczne podległe MSW oraz MS.

W 2013 r. w szpitalach publicznych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych wykonano 7 zabiegów przerwania ciąży, wszystkie z uwagi na fakt, że badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazywały na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu, albo nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu.

Z kolei z danych uzyskanych z Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w 2013 r. w szpitalach podległych temu resortowi nie przeprowadzono żadnego zabiegu przerwania ciąży.

Łącznie zatem (tj. z uwzględnieniem z danych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) w 2013 r. zarejestrowano 751 zabiegów przerwania ciąży.

### **NFZ podaje inne dane**

Rząd jest zobowiązany do corocznego przedstawiania w Sejmie sprawozdania z wykonania ustawy o planowaniu rodziny; zestawienie przygotowuje resort zdrowia. Według tych sprawozdań w 2011 r., przeprowadzono 669 aborcji, w 2012 r. - 752 zabiegów legalnego przerwania ciąży.

Dane resortu zdrowia różnią się od danych NFZ, który rozlicza wykonane przez szpitale legalne aborcje. W 2013 r. szpitale wystąpiły do Funduszu o rozliczenie 1354 zabiegów oznaczonych jako M17 - indukcja poronienia. W 2014 r. rozliczono 1812 legalnych aborcji; najwięcej na Dolnym Śląsku i Mazowszu; najmniej w woj. lubuskim - wynika z danych udostępnionych niedawno PAP przez NFZ.

- Dane Narodowego Funduszu Zdrowia nie są danymi statystycznymi, ale danymi o charakterze finansowym i jest to liczba świadczeń przerwania ciąży w podziale na rozpoznania zasadnicze - wyjaśnił rzecznik resortu zdrowia. W biurze prasowym MZ wyjaśniono, że dane statystyczne zbierane są nie na podstawie danych NFZ, tylko na podstawie oddzielnych druków - formularzy przygotowanych specjalnie do celów ustawy.

### **Indukcja poronienia a aborcja**

Różnice w danych wyjaśnia konsultant krajowy ds. położnictwa i ginekologii prof. Stanisław Radowski. - Indukcja poronienia jest legalną aborcją dokonaną z przesłanek medycznych, jak np. obumarcie płodu. Indukcja poronienia to pojęcie szersze niż przerwanie ciąży ze wskazań prawnych - powiedział. Dodał, że dane MZ to prawdziwa liczba aborcji dokonanych ze względu na przesłanki prawne.

- Do kategorii "indukcja poronienia" wchodzi wszystko i z paragrafu naszego (chodzi o przesłanki z ustawy o planowaniu rodziny) i tzw. postępowanie lecznicze czyli terapia po obumarciu płodu, krwotok, nadciśnienie tętnicze nie dające się leczyć, które powstało w ciąży, cukrzyca oporna na leczenie - wyjaśnił prof. Radowski.

### **Krytykowana ustawa**

W Polsce, w myśl obowiązującej ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (z 1993 r.) aborcji można dokonywać, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety, jest duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu, albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu lub gdy ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego.

Ustawę o planowaniu rodziny od lat krytykują środowiska feministyczne. Zdaniem ich przedstawicielek ustawa nie spowodowała zmniejszenia liczby aborcji, zaś zwiększyło się ryzyko związane z jej przeprowadzaniem, wzrosła skala podziemia aborcyjnego. Liczbę nielegalnych aborcji organizacje te szacują na przynajmniej kilkadziesiąt tysięcy rocznie.

Przeciwnicy aborcji zbierają natomiast podpisy pod projektem ustawy zaostrzającej przepisy dotyczące przerywania ciąży. To kolejna próba zaostrzenia przepisów dotyczących aborcji podejmowana przez to środowisko. Projekt przewiduje, że za przerywanie ciąży za zgodą kobiety grozić ma kara pozbawienia wolności do lat trzech; taka sama kara grozić ma za pomoc kobiecie ciężarnej w przerywaniu ciąży lub nakłanianie jej do tego. W projekcie zapisano, że kto dopuszcza się tego (przerwania, pomocy w nim lub nakłaniania) "gdy dziecko poczęte osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8".

We wrześniu 2013 Sejm odrzucił poprzedni projekt zaostrzający ustawę aborcyjną, który powstał z inicjatywy Fundacji Pro - prawo do życia. Zebrano pod nim ponad 400 tys. podpisów. Jego autorzy chcieli wprowadzenia zakazu tzw. aborcji eugenicznej - gdy występuje duże prawdopodobieństwo upośledzenia płodu lub nieuleczalnej choroby. Ponad dwa lata wcześniej ta sama organizacja złożyła w Sejmie projekt całkowicie zakazujący przerywania ciąży. Został odrzucony.

W październiku 2012 Sejm odrzucił projekt Ruchu Palikota liberalizujący przepisy dotyczące aborcji (dopuszczał przerwanie ciąży w pierwszych 12 tygodniach), a skierował do dalszych prac projekt Solidarnej Polski wprowadzający zakaz aborcji ze względu na upośledzenie lub nieuleczalną chorobę płodu. Było to możliwe dzięki głosom posłów PO - 40 z nich zagłosowało za skierowaniem projektu SP do komisji, a 28 wstrzymało się od głosu. Niezadowolony z powodu nieodrzczenia projektu SP wyraził premier, który wykluczył udział PO w "wojnie aborcyjnej"; dwa tygodnie później Sejm projekt odrzucił.

PAP/fc

**Zobacz więcej na temat:** [aborcja \(/aborcja/Tag22653\)](#) | [Ministerstwo Zdrowia \(/Ministerstwo-Zdrowia/Tag167001\)](#)



**🔊 "Wątpliwości rozstrzygamy na korzyść podatnika"**

(/7/1691/Artykul/1441459,Wiceminister-finansow-watpliwosci-rozstrzygamy-na-korzysc-podatnika)

**🔊📺 "Andrzej Duda weźmie udział w każdej debacie"**

(/7/129/Artykul/1441051,Rzecznik-PIS-Andrzej-Duda-wezmie-udzial-w-kazdej-debacie)



(<http://www.windowsphone.com/pl-pl/store/app/polskie-radio/2b40373d-5030-4ccb-a692-df7526def348>)



(<https://play.google.com/store/apps/details?id=pl.polskieradio.player>)



(<https://itunes.apple.com/in/app/polskie-radio/id441743093?mt=8>)